



CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ

SEKRETARIAT
OŚRODEK INFORMACJI

629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04
693 - 58 - 95, 625 - 76 - 23

UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24
00 - 503 W A R S Z A W A
TELEFAX 629 - 40 - 89

INTERNET

<http://www.cbos.pl>

E-mail: sekretariat@cbos.pl

BS/80/2001

DYSTANS SPOŁECZNY CZY TOLERANCJA I OTWARTOŚĆ? POSTAWY WOBEC WYZNAWCÓW PRAWOSŁAWIA, PROTESTANTYZMU, JUDAIZMU I ISLAMU

KOMUNIKAT Z BADAŃ

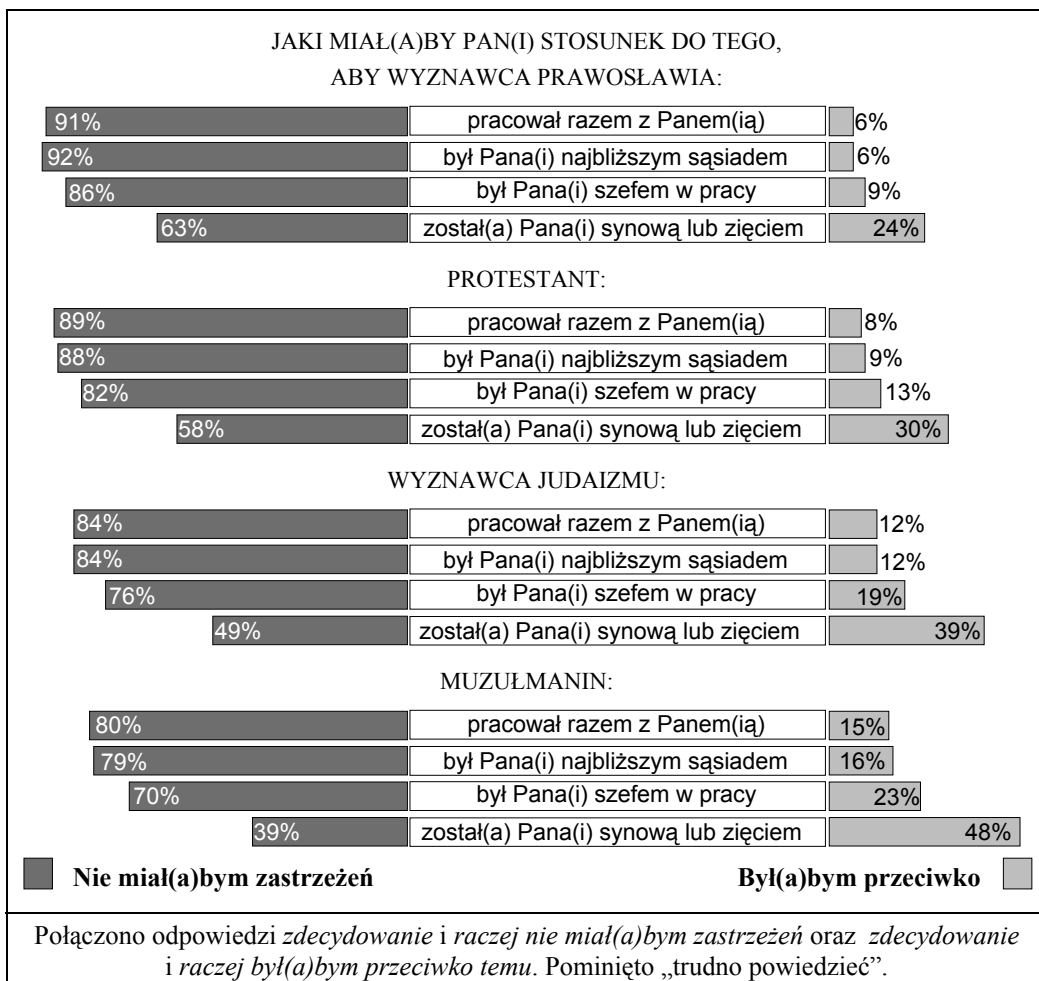
WARSZAWA, CZERWIEC 2001

PRZEDRUK MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA



DYSTANS SPOŁECZNY CZY TOLERANCJA I OTWARTOŚĆ? POSTAWY WOBEC WYZNAWCÓW PRAWOSŁAWIA, PROTESTANTYZMU, JUDAIZMU I ISLAMU

- Według badanych, pojednanie i zmniejszenie istniejących barier jest możliwe przede wszystkim między katolicyzmem a pozostałymi wyznaniem chrześcijańskimi - prawosławiem (60%) i protestantyzmem (53%). Znacznie rzadziej badani dostrzegają szanse zbliżenia między katolicyzmem a pozostałymi religiami monoteistycznymi: judaizmem (36%) i islamem (29%).
- Większość ankietowanych nie miałaby zastrzeżeń co do tego, by osoby różnych wyznań i religii pracowały razem z nimi czy też były ich najbliższymi sąsiadami. Nieco mniej chętnie zaaprobowano by wyznawców innych religii w życiu zawodowym - jako przełożonych. Ze znacznym sprzeciwem spotkałoby się natomiast przyjęcie ich jako członków rodziny (synowa, zięć).
- Badani w większości nie mieliby zastrzeżeń, by omawiane role pełnili wyznawcy prawosławia i protestanci, czyli chrześcijanie, zaaprobowaliby też - choć nieco rzadziej - to, by pełnili je wyznawcy judaizmu, natomiast słabsze jest przyzwolenie na pełnienie tych ról przez wyznawców islamu.
- Postawy tolerancji i otwartości są w polskim społeczeństwie znacznie częstsze niż postawy nacechowane ksenofobią, dystansem.



W badaniach CBOS wiele uwagi poświęciliśmy zagadnieniom stosunku Polaków do innych narodów. Rozszerzeniem tego tematu jest kwestia stosunku do wyznawców innych religii. Sobór Watykański II zapoczątkował w dziejach Kościoła katolickiego ruch ekumeniczny dążący do jedności chrześcijan i zbliżenia z innymi religiami¹. Ekumenizm stał się jednym z najważniejszych celów pontyfikatu Jana Pawła II. Przed rokiem, w czasie papieskiej pielgrzymki do Ziemi Świętej byliśmy świadkami zbliżenia katolicyzmu i judaizmu², a na początku maja tego roku, podczas pielgrzymki śladami św. Pawła w Syrii - przyjaznego spotkania katolicyzmu z islamem. Wizyta papieża w Grecji przebiegała również w atmosferze wzajemnego zrozumienia - mimo pewnych zastrzeżeń ze strony tamtejszego Kościoła prawosławnego. Trudności natury nie tylko religijnej, ale i politycznej wiążą się natomiast z planowaną wkrótce wizytą Jana Pawła II na Ukrainie.

W ostatnim czasie przedstawiciele Kościołów Europy podpisali w Strasburgu Kartę Ekumeniczną, której celem jest *popieranie ekumenicznej kultury dialogu i współpracy między Kościołami, pogłębianie duchowej wspólnoty z innymi religiami monoteistycznymi (judaizm, islam) oraz dialog z wyznawcami innych religii i światopoglądów*³. Mniej więcej w tym samym okresie Polskę odwiedzili twórcy żydowskiej deklaracji w sprawie chrześcijaństwa i chrześcijan *Dabru emet (Mówcie prawdę)*, która jest odpowiedzią na postanowienia Soboru

¹ Zob. *Dekret o ekumenizmie. Unitatis redintegratio* oraz *Deklaracja o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich. Nostra aetate*, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, Wydawnictwo Pallotinum 1967.

² Por. komunikat CBOS „Polacy - Żydzi”, lipiec 2000 (oprac. B.Wciórka).

³ Zob. „Tygodnik Powszechny” nr 18 (2704) z 6 maja 2001.

Watykańskiego II dotyczące dialogu międzyreligijnego⁴. Ma to szczególne znaczenie obecnie - w związku ze sprawą zbrodni w Jedwabnem⁵.

Moment ten uznaliśmy za odpowiedni, by zbadać⁶, jak ankietowani postrzegają szanse pojednania i zmniejszenia istniejących barier między katolicyzmem a innymi wyznaniem chrześcijańskimi oraz pozostałymi religiami monoteistycznymi. Interesował nas także codzienny wymiar ekumenizmu, przejawiający się w postawach Polaków - w większości katolików - wobec wyznawców prawosławia, protestantyzmu, a także judaizmu i islamu.

SZANSE NA POJEDNANIE I ZMNIEJSZENIE ISTNIEJĄCYCH BARIER

Polacy uważają, że pojednanie i zmniejszenie istniejących barier jest możliwe przede wszystkim między katolicyzmem a pozostałymi wyznaniem chrześcijańskimi - prawosławiem (60%) oraz protestantyzmem (53%).

Znacznie bardziej pesymistycznie oceniają badani szanse zbliżenia między katolicyzmem a pozostałymi religiami monoteistycznymi: judaizmem (36%) oraz islamem (29%) - w tej kwestii przeważa pogląd, że pojednanie i zmniejszenie istniejących barier jest niemożliwe.

Respondenci mają wyrobione zdanie głównie na temat stosunków między katolicyzmem a prawosławiem. Ocena pozostałych relacji sprawia im znacznie więcej trudności - są one tym częstsze, im niższe jest wykształcenie badanych. Zwraca przy tym uwagę fakt, że ankietowani najbardziej zaangażowani w praktyki religijne znacznie częściej niż inni nie potrafią udzielić odpowiedzi na ten temat. Od 20% do 37% osób praktykujących kilka razy w tygodniu nie umie ocenić relacji między katolicyzmem a innymi wyznaniem (w przypadku prawosławia - 20%, protestantyzmu - 28%, judaizmu - 30%, islamu - 37%).

⁴ Zob. „Tygodnik Powszechny” nr 21 (2707) z 27 maja 2001.

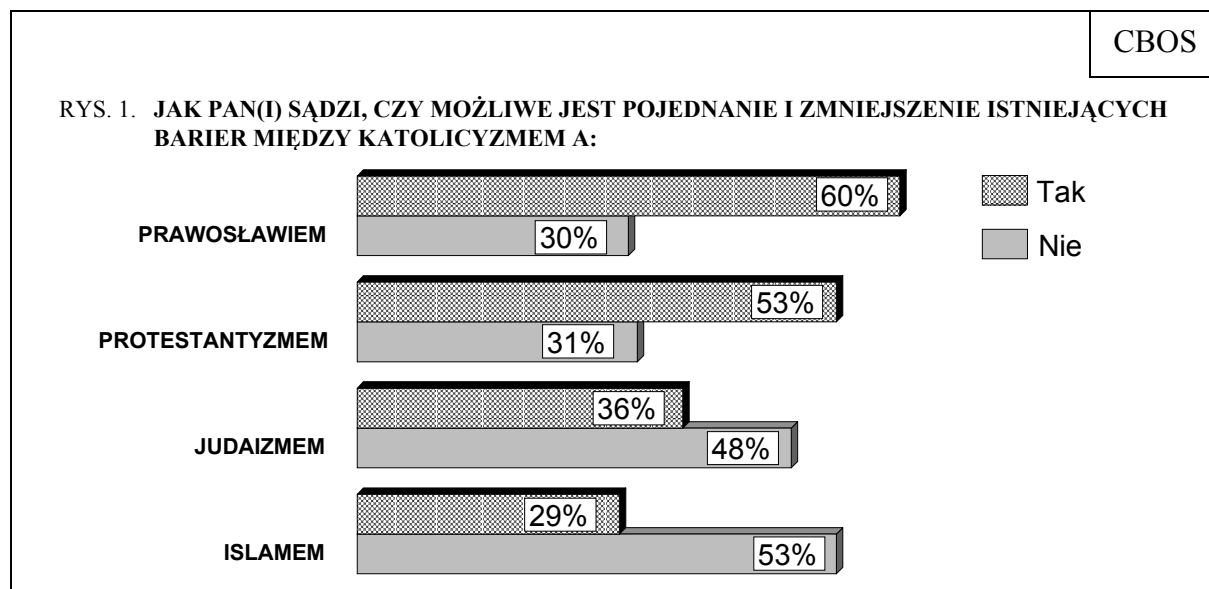
⁵ Por. komunikat CBOS „Polacy wobec zbrodni w Jedwabnem”, kwiecień 2001.

⁶ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (132) przeprowadzono w dniach 11-14 maja 2001 roku na 1032-osobowej reprezentatywnej próbie losowo-adresowej dorosłych mieszkańców Polski.

Można więc sądzić, że problemy szeroko rozumianego ekumenizmu nie leżą w centrum zainteresowania tej części katolików, którzy są najbardziej religijni, najsilniej związani z Kościołem.

Tabela 1

Jak Pan(i) sądzi, czy możliwe jest pojednanie i zmniejszenie istniejących barier między katolicyzmem a:	Zdecydowanie tak	Raczej tak	Łącznie tak	Raczej nie	Zdecydowanie nie	Łącznie nie	Trudno powiedzieć
	w procentach						
- prawosławiem	17	43	60	26	4	30	10
- protestantyzmem	13	40	53	27	4	31	16
- judaizmem	8	28	36	36	12	48	16
- islamem	7	22	29	31	22	53	18



We wszystkich grupach społeczno-demograficznych i światopoglądowych, niezależnie od płci, wieku, poziomu wykształcenia i dochodów, miejsca zamieszkania, a także poziomu religijności i poglądów politycznych, ankietowani dostrzegają szanse pojednania i zbliżenia przede wszystkim między katolicyzmem a prawosławiem i protestantyzmem, sceptycznie odnoszą się natomiast do możliwości pojednania i zmniejszenia istniejących barier między katolicyzmem a judaizmem i islamem.

CODZIENNY WYMIAR EKUMENIZMU

W Polsce zdecydowanie przeważają katolicy (według Rocznika statystycznego - w 1999 roku było w przybliżeniu 35 mln ochrzczonych katolików oraz 560 tys. prawosławnych, 158 tys. protestantów, 5200 wyznawców islamu i 1200 - judaizmu). Ankietowani mają więc niewielkie szanse na osobisty kontakt z przedstawicielami innych wyznań chrześcijańskich, a tym bardziej - religii niechrześcijańskich⁷. Pytania, które przyjęliśmy jako wskaźniki postaw wobec przedstawicieli różnych wyznań i religii, nie dotyczą więc sytuacji realnych, lecz wyobrażonych.

Prosimy ankietowanych, by opisali swoją reakcję na taką sytuację, gdyby wierny Kościoła prawosławnego, protestant, wyznawca judaizmu lub muzułmanin miał pełnić w ich środowisku różne, mniej lub bardziej ważne dla badanych, role społeczne, tzn. był kolegą w pracy, przełożonym, najbliższym sąsiadem, synową lub zięciem. Swój stosunek do tej kwestii badani określali za pomocą skali, której krańce oznaczały: zdecydowany brak zastrzeżeń, czyli przyzwolenie na pełnienie tych ról przez osoby różnych wyznań i religii, oraz kategoryczny sprzeciw.

Analiza ukazuje, że społeczne przyzwolenie lub sprzeciw wobec pełnienia konkretnych ról przez dane osoby zależy od tego, jakiej religii byłyby one wyznawcami. Polacy w większości nie mają zastrzeżeń, by role te pełnili prawosławni i protestanci, czyli chrześcijanie, a także - choć nieco rzadziej - wyznawcy judaizmu. Słabsze jest natomiast przyzwolenie na pełnienie tych ról przez wyznawców islamu. Oznacza to, że mamy silne poczucie bliskości z chrześcijanami innych wyznań zwanymi „braćmi odłączonymi” oraz z wyznawcami judaizmu „naszymi starszymi braćmi w wierze”⁸, większy dystans zachowujemy natomiast wobec muzułmanów, wyznawców trzeciej religii monoteistycznej.

⁷ Por. komunikat CBOS „Religijność Polaków na przełomie wieków”, kwiecień 2001 (oprac. B. Wciórka).

⁸ Zob. komunikaty CBOS: „Żydzi i Polacy w opiniach społeczeństwa”, styczeń 1997 oraz (w oprac. B. Wciórki) „Polacy - Żydzi”, lipiec 2000 i „Polacy wobec zbrodni w Jedwabnem”, *op.cit.*

Poziom społecznego przyzwolenia lub sprzeciwu uzależniony jest także od rodzaju pełnionych ról. Większość Polaków nie miałaby zastrzeżeń, by wyznawcy innych religii byli kolegami w pracy lub najbliższymi sąsiadami, a nawet przełożonymi, choć w tej ostatniej sprawie widoczny jest większy sprzeciw. Najczęściej byłoby przeciwni temu, by ktoś „innej wiary” wszedł do rodziny jako synowa lub zięć (w przypadku muzułmanina sprzeciw ten jest silniejszy niż przyzwolenie). W sumie więc ankietowani mają tolerancyjny stosunek do powierzania osobom „innej wiary” ról, które nie mają dużego wpływu na ich życie (kolega w pracy, najbliższy sąsiad), mniej przychylni są natomiast wobec pełnienia przez nie ról ważnych dla ich życia zawodowego (przełożony) i przede wszystkim - rodzinnego (synowa, zięć).

W odniesieniu do każdej z opisanych ról przyzwolenie i sprzeciw wyraźnie zależą od tego, jakiego wyznania byłaby osoba, która miałaby pełnić daną rolę. Zróżnicowania te są szczególnie silne w przypadku roli synowej lub zięcia. Gdyby miała ją pełnić osoba wyznająca prawosławie, sprzeciw wyraziłby co czwarty Polak (24%), w przypadku protestanta - przeciwny byłby prawie co trzeci badany (30%), gdyby natomiast do rodziny miał wejść wyznawca judaizmu, zaprotestowałoby przeciwko temu niemal dwie piąte Polaków (39%), a w przypadku muzułmanina - niemal połowa (48%). Podobnie kształtuje się, choć trzeba podkreślić, że jest znacznie słabszy, sprzeciw wobec tego, by ludzie „innej wiary” byli naszymi przełożonymi w pracy. W przypadku szefa wyznania prawosławnego sprzeciw wyraziłby co jedenasty respondent (9%), na przełożonego protestanta nie zgodziłaby się ponad jedna ósma badanych (13%), a na wyznawcę judaizmu - jedna piąta (19%), natomiast przeciwko przełożonemu muzułmaninowi byłby niemal co czwarty Polak (23%).

Tabela 2

Jaki miał(a)by Pan(i) stosunek do tego, aby wyznawca prawosławia był Pana(i):	Zdecydowanie nie miał(a)bym zastrzeżeń	Raczej nie miał(a)bym zastrzeżeń	Był(a)bym raczej przeciwko temu	Był(a)bym zdecydowanie przeciwko temu	Trudno powiedzieć	Brak sprzeciwu	Sprzeciw
	w procentach						
- kolegą w pracy	61	30	4	2	3	91	6
- najbliższym sąsiadem	61	31	4	2	2	92	6
- szefem w pracy	55	31	6	3	5	86	9
- synową lub zięciem	37	26	16	8	13	63	24

Tabela 3

Jaki miał(a)by Pan(i) stosunek do tego, aby protestant był Pana(i):	Zdecydowanie nie miał(a)bym zastrzeżeń	Raczej nie miał(a)bym zastrzeżeń	Był(a)bym raczej przeciwko temu	Był(a)bym zdecydowanie przeciwko temu	Trudno powiedzieć	Brak sprzeciwu	Sprzeciw
	w procentach						
- kolegą w pracy	55	34	5	3	3	89	8
- najbliższym sąsiadem	54	34	5	4	3	88	9
- szefem w pracy	50	32	8	5	5	82	13
- synową lub zięciem	33	25	18	12	12	58	30

Tabela 4

Jaki miał(a)by Pan(i) stosunek do tego, aby wyznawca judaizmu był Pana(i):	Zdecydowanie nie miał(a)bym zastrzeżeń	Raczej nie miał(a)bym zastrzeżeń	Był(a)bym raczej przeciwko temu	Był(a)bym zdecydowanie przeciwko temu	Trudno powiedzieć	Brak sprzeciwu	Sprzeciw
	w procentach						
- kolegą w pracy	50	34	7	5	4	84	12
- najbliższym sąsiadem	50	34	7	5	4	84	12
- szefem w pracy	44	32	11	8	5	76	19
- synową lub zięciem	28	21	22	17	12	49	39

Tabela 5

Jaki miał(a)by Pan(i) stosunek do tego, aby muzułmanin był Pana(i):	Zdecydowanie nie miał(a)bym zastrzeżeń	Raczej nie miał(a)bym zastrzeżeń	Był(a)bym raczej przeciwko temu	Był(a)bym zdecydowanie przeciwko temu	Trudno powiedzieć	Brak sprzeciwu	Sprzeciw
	w procentach						
- kolegą w pracy	46	34	9	6	5	80	15
- najbliższym sąsiadem	46	33	9	7	5	79	16
- szefem w pracy	41	29	13	10	7	70	23
- synową lub zięciem	22	17	23	25	13	39	48

Deklarowane przez badanych postawy tolerancji i otwartości są w naszym społeczeństwie znacznie częstsze niż postawy nacechowane ksenofobią, dystansem. Proporcje obu typów postaw okazują się jednak zróżnicowane w zależności od tego, jakie wyznanie lub religię mamy na względzie: najkorzystniejsze (największa przewaga postaw życzliwych nad niechętnymi) są w przypadku wyznań chrześcijańskich, tzn. prawosławia i protestantyzmu, mniej korzystne natomiast w przypadku pozostałych religii monoteistycznych, szczególnie islamu. Bardziej życzliwe nastawienie do ewentualnych osobistych kontaktów z wyznawcami judaizmu zapewne wiąże się z tym, że znaczna część Polaków uznaje żydów za „starszych braci w wierze”⁹.

Proporcje postaw życzliwych i niechętnych ukazują także indeksy mierzące nasilenie społecznego przyzwolenia oraz sprzeciwu.

O całkowitej tolerancji i otwartości świadczy odsetek osób wyrażających przyzwolenie na pełnienie wszystkich czterech omawianych ról społecznych przez przedstawicieli różnych wyznań i religii. Poniższa tabela ukazuje częstość występowania tego typu postaw: ankietowani najczęściej przejawiają je wobec wyznawców prawosławia (60%) oraz protestantyzmu (58%), rzadziej wobec wyznawców judaizmu (48%), a najrzadziej wobec muzułmanów (38%).

Tabela 6

Nasilenie społecznego przyzwolenia na pełnienie omawianych ról społecznych przez:	Wyrażający przyzwolenie na:				Niewyrażający przyzwolenia
	cztery role	trzy role	dwie role	jedną rolę	
	w procentach				
- wyznawcę prawosławia	60	27	5	2	7
- protestanta	58	25	5	1	11
- wyznawcę judaizmu	48	28	7	2	15
- muzułmanina	38	32	8	3	18

⁹ Zob. komunikat CBOS „Religijność Polaków na przełomie wieków”, *op.cit.*

O całkowitym braku tolerancji i otwartości świadczy natomiast odsetek osób wyrażających sprzeciw wobec pełnienia wszystkich czterech omawianych ról społecznych przez przedstawicieli różnych wyznań i religii. Postawy skrajnie niechętne stosunkowo najczęściej odnotowujemy wobec wyznawców islamu (13%) oraz judaizmu (11%), rzadziej - w stosunku do protestantów (7%) oraz prawosławnych (4%).

Tabela 7

Nasilenie społecznego sprzeciwu wobec pełnienia omawianych ról społecznych przez:	Niewyrażający żadnego sprzeciwu	Wyrażający sprzeciw wobec:			
		jednej roli	dwóch ról	trzech ról	czterech ról
	w procentach				
- wyznawcę prawosławia	73	18	3	1	4
- protestanta	70	18	4	2	7
- wyznawcę judaizmu	60	22	6	2	11
- muzułmanina	51	26	7	3	13

DYSTANS SPOŁECZNY CZY POSTAWY TOLERANCJI I OTWARTOŚCI

Na podstawie wyników sondażu oznaczyliśmy także poziom dystansu społecznego wobec przedstawicieli różnych wyznań i religii¹⁰. Posłużył on do ukazania społecznej mapy postaw ksenofobicznych, nacechowanych dystansem.

Poniższa tabela ukazuje ważoną miarę dystansu społecznego, obliczoną na podstawie uszeregowania rangowego uwzględnionych ról (od tych, które spotykają się z najmniejszym sprzeciwem, do wywołujących największy sprzeciw) oraz odsetków respondentów sprzeciwiających się pełnieniu analizowanych ról przez osoby różnych wyznań i religii.

¹⁰ Jest to miara typu skali Bogardusa. Por. W. J. Goode, P. K. Hatt, *Skala Bogardusa do pomiaru dystansu społecznego*, w: *Metody badań socjologicznych*, pod red. S. Nowaka, PWN, Warszawa 1965.

Tabela 8

Pozycje (1)	Poczucie społecznego dystansu wobec wyznawców:							
	prawosławia		protestantyzmu		judaizmu		islam	
	(2) %	(3)* (1)x(2)	(4) %	(5)* (1)x(4)	(6) %	(7)* (1)x(6)	(8) %	(9)* (1)x(8)
1 pracował ze mną	6	6	8	8	12	12	15	15
2 był moim najbliższym sąsiadem	6	12	9	18	12	24	16	32
3 był moim szefem w pracy	9	27	13	39	19	57	23	69
4 został(a) moim zięciem lub moją synową	24	96	30	120	39	156	48	192
Ogółem		141		185		249		308

* Iloraz stopnia sprzeciwu wobec pełnienia wymienionych ról społecznych przez wyznawców różnych religii [wyrażonego na skali od 1 do 4 w kolumnie (1)] i odsetka badanych, którzy zadeklarowali swój sprzeciw.

Potwierdza się obserwacja, że w Polsce poziom dystansu społecznego wobec przedstawicieli różnych wyznań i religii jest zróżnicowany - najwyższy w stosunku do muzułmanów (308), znacznie niższy natomiast wobec wyznawców judaizmu (249) oraz najniższy w stosunku do chrześcijan - protestantów (185) i prawosławnych (141). Prawidłowość tę odnotowujemy we wszystkich kategoriach społeczno-demograficznych i światopoglądowych.

Poziom dystansu społecznego silnie wiąże się z cechami położenia społeczno-ekonomicznego ankietowanych - jest on tym niższy, im wyższe wykształcenie i lepsze warunki bytowe gospodarstw domowych. Spośród grup społeczno-zawodowych największy dystans przejawiają rolnicy, najmniejszy zaś - przedstawiciele kadry kierowniczej i inteligencji¹¹. W grupie osób biernych zawodowo znacznie większy dystans odnotowujemy wśród rencistów, emerytów oraz bezrobotnych niż wśród uczniów i studentów. Widoczne są także zróżnicowania związane z płcią badanych - kobiety deklarują większy dystans niż mężczyźni.

¹¹ Jedynie dystans wobec muzułmanów nie zależy od poziomu wykształcenia, nie jest także niższy wśród kadry kierowniczej i inteligencji.

Tabela 9

Społeczna charakterystyka ankietowanych	Wartości dystansu społecznego wobec wyznawców:			
	prawosławia	protestantyzmu	judaizmu	islam
Ogółem	141	185	249	308
Płeć				
Mężczyźni	122	156	225	293
Kobiety	160	209	267	319
Wykształcenie				
Podstawowe	234	243	317	315
Zasadnicze zawodowe	139	198	228	302
Średnie	122	165	233	303
Wyższe	71	119	150	303
Ocena warunków materialnych własnego gospodarstwa domowego				
Złe	171	211	277	308
Średnie	139	166	239	295
Dobre	93	158	204	286
Grupa społeczno-zawodowa - pracujący				
Kadra kierownicza i inteligencja	58	112	156	298
Pracownicy umysłowi niższego szczebla	131	194	205	283
Pracownicy fizyczno-umysłowi	117	144	197	237
Robotnicy wykwalifikowani	117	183	272	333
Robotnicy niewykwalifikowani*	148	122	163	215
Rolnicy	202	303	324	453
Pracujący na własny rachunek*	128	142	234	339
Bierni zawodowo				
Emeryci	191	225	333	368
Renciści	181	235	258	269
Bezrobotni	133	175	234	300
Uczniowie i studenci	117	123	204	264
Miejsce zamieszkania				
Wieś	152	213	262	322
Miasto do 20 tys.	111	143	243	260
- 20-100 tys.	144	178	223	292
- 101-500 tys.	140	168	262	320
- 501 tys. i więcej mieszkańców	123	142	206	301
Udział w praktykach religijnych				
Kilka razy w tygodniu	141	224	241	270
Raz w tygodniu	172	211	296	349
1-2 razy w miesiącu	114	146	195	247
Kilka razy w roku	118	139	221	320
W ogóle nie uczestniczy	83	124	144	216
Poglądy polityczne				
Lewica	100	134	195	283
Centrum	156	205	249	304
Prawica	159	239	334	392
Trudno powiedzieć	171	180	245	268
* Grupy te liczą poniżej 50 osób.				

Czyżby większy dystans społeczny wobec przedstawicieli różnych wyznań i religii odnotowany wśród kobiet i rolników wiązał się z tym, że obie te grupy są bardziej niż inne zaangażowane w praktyki religijne, silniej związane z Kościołem¹²?

Jedynie w odniesieniu do chrześcijan wyznania prawosławnego i protestanckiego odnotowujemy prostoliniowy związek między poziomem religijności, mierzonej częstością uczestniczenia w praktykach religijnych, a dystansem społecznym. Największy dystans wobec nich przejawiają badani praktykujący systematycznie (co najmniej raz w tygodniu), znacznie mniejszy - praktykujący nieregularnie lub sporadycznie, zdecydowanie najmniejszy zaś ci, którzy w ogóle nie praktykują. Zależność ta jest słabsza w odniesieniu do wyznawców judaizmu i islamu - wobec nich osoby niepraktykujące wykazują mniejszy dystans niż pozostałe. Przekłada się to na zróżnicowania między ludźmi o różnych poglądach politycznych: najmniejszy dystans deklarują badani identyfikujący się z lewicą, największy zaś - respondenci o orientacji prawicowej.

Dalsze analizy ukazują, że respondenci obojętni religijnie, tzn. nieuczestniczący w praktykach oraz deklarujący lewicowe poglądy polityczne, nie tylko są mniej ksenofobiczni, wykazują mniejszy dystans, lecz zarazem częściej niż inni przejawiają postawy tolerancji i otwartości wobec wyznawców prawosławia, protestantyzmu, judaizmu i islamu.

Za wskaźnik postaw tolerancji i otwartości uznaliśmy odsetek osób wyrażających przyzwolenie na pełnienie wszystkich czterech omawianych ról społecznych przez przedstawicieli różnych wyznań i religii. Kolejna tabela ukazuje społeczną mapę takich postaw. Stanowi ona w zasadzie lustrzane odbicie mapy dystansu społecznego, ukazuje takie same zależności, z tym że związek między poziomem uczestnictwa w praktykach religijnych a tolerancją i otwartością wobec przedstawicieli różnych wyznań i religii okazuje się znacznie silniejszy, prostoliniowy. Im rzadziej badani uczestniczą w praktykach religijnych, tym częściej przejawiają tolerancję i otwartość wobec wyznawców prawosławia i protestantyzmu, a także judaizmu oraz islamu, i odwrotnie - im silniejsza religijność, tym mniejsza tolerancja i otwartość.

¹² Zob. komunikat CBOS „Religijność Polaków na przełomie wieków”, *op.cit.*

Tabela 10

Społeczna charakterystyka ankietowanych	Odsetek ankietowanych wyrażających przyzwolenie na pełnienie wszystkich czterech omawianych ról społecznych przez wyznawców:			
	prawosławia	protestantyzmu	judaizmu	islam
Ogółem	60	58	48	38
Płeć				
Mężczyźni	67	65	54	44
Kobiety	54	51	43	32
Wykształcenie				
Podstawowe	51	46	38	34
Zasadnicze zawodowe	59	61	52	40
Średnie	62	60	49	38
Wyższe	84	72	65	42
Ocena warunków materialnych własnego gospodarstwa domowego				
Złe	56	54	46	39
Średnie	59	58	46	34
Dobre	73	64	57	42
Grupa społeczno-zawodowa - pracujący				
Kadra kierownicza i inteligencja	86	74	64	40
Pracownicy umysłowi niższego szczebla	64	53	51	40
Pracownicy fizyczno-umysłowi	60	63	51	48
Robotnicy wykwalifikowani	65	62	49	39
Robotnicy niewykwalifikowani*	65	67	59	51
Rolnicy	46	43	41	22
Pracujący na własny rachunek*	73	77	61	38
Bierni zawodowo				
Emeryci	51	49	37	29
Renciści	53	49	44	39
Bezrobotni	63	61	51	39
Uczniowie i studenci	60	56	54	40
Miejsce zamieszkania				
Wieś	54	51	43	36
Miasto do 20 tys.	71	68	54	48
- 20-100 tys.	59	56	51	35
- 101-500 tys.	65	63	49	39
- 501 tys. i więcej mieszkańców	66	61	54	37
Udział w praktykach religijnych				
Kilka razy w tygodniu	51	44	40	32
Raz w tygodniu	53	51	40	31
1-2 razy w miesiącu	63	59	50	40
Kilka razy w roku	72	71	58	44
W ogóle nie uczestniczy	80	77	73	61
Poglądy polityczne				
Lewica	70	68	58	43
Centrum	58	57	49	38
Prawica	60	53	41	33
Trudno powiedzieć	48	48	40	34
* Grupy te liczą poniżej 50 osób.				

Systematycznie praktykujący katolicy należą więc do najmniej tolerancyjnych i otwartych na osobiste kontakty z przedstawicielami „innej wiary”, a osoby najbardziej zaangażowane w życie Kościoła wykazują ponadto wyraźny brak rozeznania w stosunkach łączących katolicyzm z innymi wyznaniem i religiami.

Sytuacja ta wskazuje na potrzebę upowszechnienia ruchu ekumenicznego wśród wiernych Kościoła katolickiego, a szczególnie wśród osób wywodzących się ze środowisk o niższym statusie społecznym - mieszkańców wsi, rolników, ludzi z wykształceniem podstawowym, żyjących w złych warunkach materialnych, emerytów i rencistów oraz kobiet. Chodzi o to, by ziarno ekumenizmu zasiane przez Jana Pawła II zaowocowało w Polsce bardziej życzliwymi postawami wobec ludzi „innej wiary”.



Obraz szeroko rozumianego ekumenizmu w życiu codziennym Polaków jest złożony. Wprawdzie istnieje niemal powszechne przyzwolenie na pełnienie przez osoby różnych wyznań i religii ról, które nie mają dużego wpływu na życie ludzi (kolega w pracy, najbliższy sąsiad), jednak mniej chętnie Polacy powierzyliby osobom „innej wiary” role ważne dla ich życia zawodowego (przełożony). Ze znacznym sprzeciwem spotyka się natomiast ewentualność przyjęcia ich jako członków rodziny (synowa, zięć). Społeczne przyzwolenie lub sprzeciw zależą też od tego, jakiej religii wyznawcą byłby człowiek pełniący omawiane role. Ankietowani w większości nie mają zastrzeżeń co do tego, by byli to prawosławni i protestanci, czyli chrześcijanie, a także - choć nieco rzadziej - wyznawcy judaizmu. Słabsze jest natomiast przyzwolenie na pełnienie tych ról (szczególnie synowej lub zięcia) przez wyznawców islamu.

W sumie jednak postawy tolerancji i otwartości są w naszym społeczeństwie znacznie częstsze niż postawy nacechowane ksenofobią, dystansem. Proporcje obu typów postaw okazują się jednak zróżnicowane w zależności od tego, jakie wyznanie lub religię mamy na względzie: najkorzystniejsze (największa przewaga postaw życzliwych nad niechętnymi) są w przypadku wyznań chrześcijańskich, tzn. prawosławia i protestantyzmu, mniej korzystne natomiast w przypadku pozostałych religii monoteistycznych, szczególnie islamu. Bardziej życzliwe nastawienie do ewentualnych osobistych kontaktów z wyznawcami judaizmu zapewne wiąże się z tym, że znaczna część Polaków uznaje żydów za „starszych braci w wierze”.

Zróżnicowane są opinie na temat szans ekumenizmu we współczesnym świecie. Ankietowani uważają, że pojednanie i zmniejszenie istniejących barier jest możliwe przede wszystkim między katolicyzmem a pozostałymi wyznaniem chrześcijańskimi - prawosławiem oraz protestantyzmem. Znacznie bardziej pesymistycznie oceniają natomiast możliwość zbliżenia między katolicyzmem a pozostałymi religiami monoteistycznymi: judaizmem oraz islamem - w tej kwestii przeważa pogląd, że pojednanie i zmniejszenie istniejących barier jest niemożliwe.

Opracowała
Bogna WCIÓRKA